

dr hab. Anastazja Seul, prof. UZ
Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: a.seul@wp.pl
<https://orcid.org/0000-0001-7137-2109>

Jan Paweł II jako *homo viator*. Refleksje literaturoznawcy w perspektywie nawiązań papieża do literatury pięknej podczas jego podróży apostołskich

JOHN PAUL II AS A *HOMO VIATOR*: REFLECTIONS OF A LITERARY SCHOLAR ON
THE POPE'S REFERENCES TO LITERATURE DURING HIS APOSTOLIC JOURNEYS

Summary

This article explores the etymology and symbolic significance of the Latin term *homo viator* and its application to Pope John Paul II, who taught that eternal life is the goal of human existence, and that in order to achieve it, one must build *communio personarum*. The article focuses on the literature that the Pope cited during his pilgrimages as an illustration of this teaching. By quoting the words of writers and poets, the Holy Father encouraged concern for proper relationships with oneself, with other people, and with God.

Keywords: John Paul II; personalism; literature; responsibility; *homo viator*; *communio personarum*

Streszczenie

W artykule pt. *Jan Paweł II jako homo viator. Refleksje literaturoznawcy w perspektywie nawiązań papieża do literatury pięknej podczas jego podróży apostołskich* ukazano najpierw etymologię i znaczenie łacińskiego terminu *homo viator*. Zwrócono uwagę na jego znaczenie symboliczne. Przedstawiono Jana Pawła II jako człowieka, który pokazywał życie wieczne jako cel życia na ziemi i nauczał, że aby ten cel osiągnąć, trzeba budować *communio personarum*. Literatura piękna, którą cytował papież podczas swoich pielgrzymek, stanowi ilustrację tej tezy. Ojciec Święty, przywołując słowa pisarzy i poetów, zachęcał do troski o właściwe relacje w trzech wymiarach: do siebie samego, do innych ludzi, do Boga.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II; personalizm; literatura piękna; odpowiedzialność; *homo viator*; *communio personarum*

Wstęp

W łacińskim słowie *viator* (rzeczownik rodzaju męskiego, deklinacji trzeciej) zawiera się rzeczownik *via*, który ma wiele znaczeń. Bywa tłumaczony jako droga, ulica czy gościeniec i podróż, ale także ma znaczenie szersze, metaforyczne, gdyż oznacza metodę postępowania, środek czy też sposób osiągnięcia celu¹. Słowo *via* w połączeniu z sufiksem *-tor* (*viator*) należy do grupy rzeczowników zwanych *nomina agentis*, czyli takich, które wskazują na wykonawcę czynności, na osobę działającą. Stąd słowo *viator* odnosi się do kogoś, kto wykonuje czynność związaną rzeczownikiem „droga”, jest to np.: pieszy, podróżnik, wędrowiec, pielgrzym, a także posłaniec, goniec².

We współczesnej polszczyźnie termin *homo viator*, podobnie jak sam rzeczownik *via*, także ma znaczenie przenośne, wskazuje na kategorię osób poszukujących swojego miejsca w otaczającej ich rzeczywistości³. Na wędrowkę można spojrzeć w pięciu wymiarach: fizycznym, geograficznym, czasowym, duchowym i symbolicznym.

Gabriel Marcel to zmarły w 1973 roku przedstawiciel personalizmu egzystencjalnego. Rozpowszechnił metaforyczne znaczenie terminu *homo viator*, przywołując go w tytule dla swych esejów: *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*. W jego rozprawach na pierwszy plan wysuwa się metafora „drogi” jako czasu dojrzewania człowieka do pełni swego człowieczeństwa i przeznaczenia⁴, a więc drogi rozumianej jako szansa na rozwój osobisty człowieka. Filozof we wstępie do swego dzieła otwiera też przed czytelnikiem pole semantyczne związane z innym terminem: *homo peregrinus*⁵, stawiając hipotezę: „Kto wie, czy trwały porządek ziemski nie może być wprowadzony tylko pod warunkiem, że człowiek zachowa wyraźną świadomość tego, co można nazwać kondycją pielgrzyma”⁶.

1 *Via, -ae*, w: *Słownik łacińsko-polski*, t. 5, red. M. Plezia, Warszawa 1979, s. 595-596; zob. też J. Pieńkos, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1993, s. 398.

2 *Viator - ii, -ae*, w: *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, s. 596; J. Pieńkos, *Słownik łacińsko-polski*, s. 398.

3 Słowo to wskazuje nie tylko na podróżników, lecz także na ludzi niespokojnych, poszukujących, skazanych na tułaczkę, określanych mianem niespokojnego ducha. Zob. *Homo viator*, w: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 14, red. H. Zgólkowa, Poznań 1998, s. 9.

4 A. Maryniarczyk, *Homo Viator*, „Człowiek w Kulturze”, 23 (2013), s. 32.

5 Łacińskie słowo *peregrinus* wskazuje na cudzoziemca, pielgrzyma. Słowo „peregrynacja” tłumaczone jest m.in. jako: ‘podróż’, ‘pielgrzymka’; pochodzi od wyrazu *peregre*, co znaczy: ‘za granicą’. Zob. *Peregrynacja*, w: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 384. Zob. też bogatą symbolikę słowa „podróż”, o której znawca pisze: ‘droga życiowa’, ‘przygoda’, ‘doświadczenie’, ‘poszukiwanie celów duchowych’, ‘poszukiwanie swego ja’, ‘pragnienie wewnętrznej zmiany’. Zob. *Podróż*, w: tegoż, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 331-332.

6 G. Marcel, *Wstęp autora*, w: *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, tłum. P. Lubicz, posł. A. Podsiad, Warszawa 1984, s. 7. Słowa autor zaczerpnął ze swej konferencji wygłoszonej do nauczycieli w grudniu 1943 roku w Lyonie. Zob. tenże, *Wartość i nieśmiertelność*, w: tamże, s. 158.

Można – jak sędzę – do esejów G. Marcela odnieść słowa znawcy literatury baroku, który zauważa, że egzystencja człowieka rozgrywa się w drodze (*in statu viatoris*) do Boga, jest nieustannym przekraczaniem doczesności w kierunku absolutu⁷. Filozof przedstawia egzystencjalno-eschatologiczną sytuację człowieka, dlatego też *homo viator* u G. Marcela to taki człowiek, który ma świadomość, że jego życie jest pielgrzymką⁸.

Połączenie egzystencji człowieka i nadziei – także tej eschatologicznej – jest wyraźnie obecne w wielu wypowiedziach Jana Pawła II, któremu także bliska jest myśl personalistyczna, a więc troska o integralny rozwój osoby ludzkiej. A już sam tytuł wywiadu, który przeprowadził z papieżem Vittorio Messori: *Przekroczyć próg nadziei*, skłania ku refleksji, że ten, kto przekracza próg, jest już człowiekiem w drodze. *Homo viator* Jana Pawła II to jednocześnie *homo peregrinus*. Dawny kardynał z Krakowa siebie samego nazywa pielgrzymem, a nawiązując do słów romantycznego poety, mówi:

Pisze Mickiewicz: „Duszą Narodu Polskiego jest pielgrzymstwo polskie. A każdy Polak w pielgrzymstwie nie nazywa się tułaczem, bo tułacz jest człowiek błądzący bez celu” (A. Mickiewicz, *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego*). Pielgrzymstwo to coś znacznie więcej niż zwyczajna emigracja. Być pielgrzymem, to znaczy mieć przed oczyma cel, czyli zasadniczy punkt odniesienia, jakim jest Ojczyzna⁹.

Papież podkreśla, że pielgrzym tym się różni od tułacza, iż ma świadomość celu. Cel pielgrzymiego szlaku dla Jana Pawła II to nie tylko ojczyzna ziemska, przywrócenie Polski na mapę Europy, o czym marzyli Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Cyprian Norwid i wielu innych twórców naszej kultury. Cel pielgrzymiego szlaku to ojczyzna niebieska, ziszczenie nadziei eschatologicznej. Co znamienne – o czym pisała już Monika Kulesza – *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, zaraz po *Panu Tadeuszu*, są najczęściej przywoływanym i cytowanym przez Karola Wojtyłę tekstem z Mickiewiczowskiej spuścizny. „Jan Paweł II – pisała badaczka – przywoływał je w swojej kaznodziejskiej posłudze sześciokrotnie. To dzieło bowiem nie traci na aktualności w obliczu ciągłej konieczności emigrowania Polaków”¹⁰. Nie traci też na aktualności ze względu na metaforyczne znaczenie jego tytułu: celem pielgrzymowania ludów i narodów jest wieczność. Warto w tym miejscu także przypomnieć, że dla Jana Pawła II literatura piękna stanowi swoiste „miejsce/źródło teologiczne” (*locus theologicus*), czyli materiał, z którego czerpie, aby

7 I. Szczukowski, *Homo inquietus homo ardens homo viator*, „Pamiętnik Literacki”, 99 (2008), nr 1, s. 26-27.

8 A. Maryniarczyk, *Homo Viator*, s. 31.

9 Jan Paweł II, *Ai membri della fondazione „Giovanni Paolo II”* (Watykan, 26 X 1995), in: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, vol. 18, parte 2, Città del Vaticano 1979-2005, s. 948. Zapis ortograficzny zgodny z oryginałem.

10 M. Kulesza, *Jan Paweł II jako romantyk. Uwagi na marginesie papieskich odwołań do dzieł Adama Mickiewicza*, w: *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 1, red. E. Bednarczyk-Stefaniak, A. Seul, Zielona Góra 2017 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Seria Scripta Humana, t. 8), s. 161.

wydobyć z niego treści teologiczne¹¹. Z takim ujęciem koresponduje w pewnym sensie sam tytuł dzieła Mickiewicza, który jest wyraźną aluzją do *Księgi Starego* i *Księgi Nowego Testamentu*.

W całym nauczaniu biskupa Rzymu widoczna jest jego troska o to, by dla każdego człowieka próg śmierci był jednocześnie progiem nadziei. Nadziei na to, że po trudach ziemskiej drogi zamieszka w Domu Ojca, że dojdzie ze swymi bliźnimi do miejsca, gdzie sam Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (Ap 21,4). Jan Paweł II wskazuje, że drogą do ojczyzny niebieskiej jest odpowiedź człowieka na przykazanie miłości zapisane w Ewangelii¹².

W przywołanym już wywiadzie *Przekroczyć próg nadziei* Ojciec Święty nawiązuje do tzw. drugiego imperatywu Kanta. Filozof z Królewca podkreślał, że osoby nie można traktować jak rzeczy, nie można jej używać¹³. Biskup Rzymu idzie jednak krok dalej. Wskazując na niezbywalną godność osoby ludzkiej, podkreśla, że tylko miłość służy jej rozwojowi:

Norma personalistyczna jest próbą przetłumaczenia na język filozoficznej etyki przykazania miłości. Osoba jest takim bytem, że właściwym do niej odniesieniem jest miłość. Jesteśmy sprawiedliwi wobec osoby, jeżeli ją miłujemy – tak Boga, jak i ludzi. Miłość osoby wyklucza traktowanie jej jako przedmiotu użycia [...].

11 Termin ten przedstawiam szerzej we wcześniejszych publikacjach, a przede wszystkim w książkach: *Biblia w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”*, Zielona Góra 2004 oraz *Jan Chrzciciel – Brat Pustynny według Romana Brandstaettera*, Lublin 2004. Zagadnienie to przybliżam, powołując się na literaturę teologiczną, m.in.: A. Dunajski, *Literatura piękna jako „locus theologicus”*, „Studia Pelplińskie”, 1981, nr 12, s. 105-124; S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1994, s. 51-65; J. Szymik, *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, przedm. A. Nossol, Katowice 1994; J. Szymik, *Problem teologicznego wymiaru dzieła Czesława Miłosza*, Katowice 1995.

12 W tym miejscu warto przypomnieć, że w języku greckim są trzy słowa wskazujące na trzy wymiary miłości: ἀγάπη – *agape* (niestrudzona życzliwość – aspekt wolitywny), φιλία – *filia* (relacja przyjaźni – aspekt emocjonalny), έρως – *eros* (bliskość fizyczna – aspekt zmysłowy). Określenia „niestrudzona życzliwość” używał śp. ks. prof. Jan Kanty Pytel na wykładach z Nowego Testamentu w latach 2000-2004 (UAM, Poznań). W przykazaniu miłości, o którym mówi Jezus (J 13,34; J 15,12), występuje słowo *agape*, a więc to samo, którego używa św. Jan, pisząc „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16b). W przykazaniu odnoszącym się do miłości nieprzyjaciół także jest słowo *agape*. Jezus zaprasza, by człowiek modlił się za swoich nieprzyjaciół, dbał o ich wieczne zbawienie (a także dobro doczesne), nie podejmował gestów mściwości wobec nieprzyjaciół. Same uczucia – nawet trudne, nieprzyjemne – nie podlegają ocenie moralnej; takiej ocenie podlegają jedynie słowa i czyny. Można więc, nawet doświadczając emocjonalnego bólu, zachować przykazanie miłości (również miłości nieprzyjaciół), gdyż ono odnosi się do decyzji woli; bezzasadne byłoby nakazywanie odczuwania emocji. Zob. szerzej S. Hałas, *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011.

13 Jan Paweł II wyjaśnia, że wykluczenie możliwości instrumentalnego traktowania osoby stanowi istotny element poglądów Immanuela Kanta. Filozof z Królewca, sprzeciwiając się rzeczowemu podejściu do człowieka, „czynił to wszystko po to, aby przeciwstawić się anglosaskiemu utylityzmowi. O ile jednak pod tym względem osiągnął swój cel, to nie można powiedzieć, żeby w pełni zinterpretował przykazanie miłości”. *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 150.

Przykazanie miłości domaga się nie tylko wykluczenia wszystkiego, co jest traktowaniem osoby jako przedmiotu użycia – domaga się czegoś więcej: domaga się afirmacji osoby dla niej samej¹⁴.

Janowi Pawłowi II już od początku jego posługi – najpierw jako prezbitera, a potem biskupa, kardynała i papieża – bliskie było wezwanie człowieka do rozwoju. Pisze o tym, mając także na uwadze aspekt moralny, stosując termin: „perfekcjonizm”. Definiuje go jako: „stawanie się człowiekiem lepszym przez każdy dobry czyn”¹⁵. Koncepcja człowieka, która wynika z personalizmu chrześcijańskiego, jest zaproszeniem do odpowiedzialności za autoformację. O tym zadaniu pisze badaczka, mając na uwadze nauczanie Ojca Świętego:

W papieskim sposobie rozumienia wychowania podkreślana jest specyfika wzrastania w człowieczeństwie ze świadomością „tego, kim się jest i kim być się powinno”. W świadomości tak zorientowanej tkwi siła osoby, jej ideał i to, co do niego prowadzi. Najprostszą drogą prowadzącą do realizowania ideału bycia osobą jest odkrycie prawdy o samym sobie, o własnym powołaniu i świecie i życie ową prawdą niezależnie od okoliczności¹⁶.

Człowiek jako osoba dochodzi do swej pełni w relacjach z innymi ludźmi, jest bytem komunikacyjnym, zdolnym do podejmowania dialogu, wchodzenia w interakcje.

Z wypowiedzi Jana Pawła II wynika, że doczesność jest szansą na taki rozwój osoby ludzkiej, który dokonuje się przez miłość („nieustraszoną życzliwość”) przede wszystkim na trzech płaszczyznach odniesień interpersonalnych: w relacji do samego siebie, do bliźniego i do Boga. Dlatego też wszystkie wypowiedzi Ojca Świętego, zawierające odwołania do literatury pięknej, będą zgrupowane w tych trzech kręgach, zależnie od tego, ku komu zostaje ta miłość zwrócona (gr. τροπή – *tropē*: ‘nawrót, zwrot, obrót’, ‘zwrócenie’, ‘skręt, zmiana, zwrot’). Stąd też w dalszej części artykułu zostaną uwzględnione następujące aspekty: autotropiczny: człowiek skierowany sam ku sobie (gr. αὐτός – *autos*: ‘sam’; w formach złożonych); allotropiczny: człowiek w relacji z inną osobą (gr. ἄλλος – *allos*, ‘inny, drugi’); teotropiczny: człowiek w zwrócony ku Bogu (gr. Θεός – *Theos*: ‘Bóg’)¹⁷.

14 Tamże, s. 149-150.

15 K. Wojtyła, *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, w: tegoż, *Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1991, s. 203.

16 A. Rynio, *Argumenty potwierdzające obiektywną wartość pedagogicznego przesłania Jana Pawła II*, w: *Pedagogia Jana Pawła II wyzwaniem dla współczesnej myśli i teorii wychowania*, red. D. Waloszek, Mysłowice 2008, s. 37.

17 Wyodrębniam aspekt teotropiczny ze względu na to, że Bóg to nie tylko „inna osoba” (aspekt allotropiczny), lecz także szczególna wspólnota Osób (*Communio Personarum*). K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu. Rekolekcje na Watykanie od 5 do 12 marca 1976*, Kraków 1995, s. 218. Zapis ortograficzny wielką literą zgodny z oryginałem.

1. Aspekt autotropiczny

W tym zwroćeniu uwagi człowieka na miłość do samego siebie – jak wynika z wcześniejszego już nauczania personalisty Karola Wojtyły – chodzi o troskę człowieka o swój własny rozwój, który odbywa się przez wybory, jakich każda osoba dokonuje w swej wolności. W jednym ze swych studiów antropologicznych K. Wojtyła napisał: „Poprzez swój czyn człowiek staje się dobry lub zły moralnie, w zależności od tego, czy ów sam czyn jest moralnie dobry, czy też zły”¹⁸.

Mówiąc o aspekcie autotropicznym, mam na uwadze takie odwołania do literatury pięknej, które budzą poczucie odpowiedzialności za własną formację, gdyż pośrednio wskazują na wartość kształtowania swego charakteru.

Autorem zdecydowanie najczęściej cytowanym przez Jana Pawła II jest Norwid, przedstawiciel polskiego romantyzmu, w którego twórczość głęboko wpisane jest poczucie odpowiedzialności. Papież mówi o nim: „jeden z największych poetów i myślicieli, jakiego wydała polska ziemia”¹⁹. Wielokrotnie w swych wypowiedziach powołuje się na jego słowa²⁰, a najczęściej na te, które „czwarty wieszcz” zapisał w *Promethidionie*: „piękno na to jest, by zachwycało do pracy, praca, by się zmartwychwstało”²¹. Początek tego zdania cytuje papież w interesującym kontekście teologicznym podczas homilii wygłoszonej w Lisieux w mieście Teresy Martin (1873-1897), która jako karmelitanka przyjęła imię Teresa od Dzieciątka Jezus, znana też jako „mała Teresa” czy „mała Tereska”.

Piękno, które zachwyca, to – jak mówi papież – głębokie i czyste piękno duszy młodej karmelitanki²². Było ono również „trudnym pięknem, wyrosłym na cierpieniu”. Piękno

18 Tenże, *Problem teorii moralności*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 3, red. B. Bejze, Warszawa 1969, s. 232.

19 „«Piękno na to jest, by zachwycało do pracy» – napisał Norwid, jeden z największych poetów i myślicieli, jakiego wydała polska ziemia, a przyjęła go ziemia francuska i zatrzymała na cmentarzu Montmorency”. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. Piękno na to jest, by zachwycało do pracy*, p. 4 (Lisieux, Francja, 2 VI 1980), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa, cz. 2*, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 10), s. 93.

20 Zob. A. Seul, *Odniesienia do myśli i języka Cypriana Norwida w wypowiedziach Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, w: *Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym). Materiały z konferencji, Gniezno, 22-24 września 2008*, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań 2009, s. 95-103; też, *Perspektywa personalistyczna pism Cypriana Norwida przywołanych przez Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, in: *Personalizm a súčasnosť I. Zborník príspevkov z medzinárodnej vedeckej konferencie*, eds. P. Dancák et al., Prešov 2010, s. 221-232.

21 C. Norwid, *Promethidion, rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, fragm. *Bogumił*, wersy 185-186, w: tegoż, *Poematy*, zbiór, ustalenie tekstu, wstęp i uwagi krytyczne J.W. Gomułicki, Warszawa 1971 (Pisma Wszystkie, t. 3), s. 440.

22 „Dziękujemy Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu za świętych. Dziękujemy za św. Teresę z Lisieux. Dziękujemy za to głębokie, proste, czyste piękno, jakie zostało w niej objawione Kościołowi i światu. To piękno zachwyca. To właśnie Teresa z Lisieux ma szczególnie dar zachwywania piękne[m] duszy, a chociaż wszyscy wiemy, że to piękno było trudnym pięknem, wyrosłym na cierpieniu, nie przestaje ono cieszyć naszych oczu jakimś przemożnym

to także jeden z elementów triady Platona, która była bliska Norwidowi²³ oraz Janowi Pawłowi II. Filozof grecki łączył piękno z dobrem i prawdą. Tak więc trudne piękno duszy Teresy z Lisieux to takie, które wiąże się z wysiłkiem dążenia do prawdy – także tej prawdy o sobie – i z troską o realizację dobra wszędzie tam, gdzie było to tylko dla niej możliwe. Jest to dążenie do zdobycia tej „wiedzy bezcennej”, która pozwoliła autorce *Dziejów duszy* jak najpełniej rozkwitnąć wewnętrznym pięknem duchowym. Ojciec Święty mówi wprost o znaczeniu takiego piękna dla innych ludzi, ponownie przywołując słowa Norwida:

[...] a zachwyty ten nie przestaje pobudzać serc naszych do pracy: „Piękno na to jest, by zachwycało do pracy”. Do tej najważniejszej pracy, w której człowiek uczy się do końca tajemnicy swego człowieczeństwa²⁴.

Zwrot „zachwycać do pracy” jest przez norwidologów wyjaśniany jako ‘zachęcać do pracy’, ‘podrywać do pracy’²⁵. Papież, przywołując słowa „czwartego wieszczą”, przypomina, że najważniejsza praca, do której Bóg wzywa człowieka, to wysiłek kształtowania swego charakteru zmierzający do tego, by w nim uwidaczniał się odblask Bożego piękna²⁶. Janowi Pawłowi II chodzi o pracę nad odkrywaniem piękna swego człowieczeństwa, wartości godności osoby ludzkiej, pracę nad tym, by bardziej cenić swoje „być” niż „mieć”. Wielkość Teresy z Lisieux to jej troska o to, by doświadczając swych ludzkich ograniczeń i braków, nigdy nie zrezygnować z trudu wierności najwyższym wartościom. Duchowe piękno zachwycające do pracy to cel, do którego zaproszony jest każdy człowiek. Każdy, wybierając prawdę, może się rozwijać w kierunku dobra; dzieje się tak, gdy łączy rozwój osobisty z moralną odpowiedzialnością za swój czyn.

Cytat innego autora, którego papież przywołuje na kolejnym spotkaniu, ma ten sam cel, ale odmienny charakter: tym razem jest przestroga skierowaną do młodzieży²⁷. Ojciec Święty podejmuje temat wolności człowieka i w tym kontekście nawiązuje do tytułu eseju

urokiem” (Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. Piękno na to jest, by zachwycało do pracy*, s. 93).

23 Zagadnienie to zauważyli już jedni z pierwszych badaczy myśli Norwida czasów dwudziestolecia międzywojennego. Zob. np. C. Latawiec, *Cyprian Kamil Norwid i jego czasy (pierwsze dziesięciolecie twórczości Norwida)*, [cz.] 4: *Promethidion na tle platońskich systemów estetycznych XVIII i XIX wieku*, Poznań [1938].

24 Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. Piękno na to jest, by zachwycało do pracy*, s. 93.

25 A. Zaleski, *Wprowadzenie do „Promethidiona”*, w: C. Norwid, *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, wstęp i koment. A. Zaleski, Warszawa 1989, s. 26. Zob. też S. Sawicki, *Wstęp*, w: C. Norwid, *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, wstęp i oprac. S. Sawicki, Kraków 1997, s. 19-20; W. Toruń, „Cóż wiesz o pięknie?...” *Norwida pytanie o piękno*, w: *Piękno wieku dziewiętnastego. Studia i szkice z historii literatury i estetyki*, red. E. Nowicka, Z. Przychodniak, Poznań 2008, s. 65-77.

26 O rozumieniu piękna przez Norwida oraz o papieskim jego odczytaniu w *Liście do Artystów* zob. G. Halkiewicz-Sojak, *Norwidowskie metafory i definicje piękna*, w: *Piękno wieku dziewiętnastego*, s. 51-63.

27 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie* (11 IX 1984, Montreal, Kanada), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Ameryka Północna i Południowa*, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 12), s. 187.

Charlesa Baudelaire'a o narkotykach pt. *Sztuczne raje*. Tłumacz pism XIX-wiecznego myśliciela przekonuje, że zdaniem francuskiego autora wolna wola jest ostoją moralności, narkotyki zaś, dając złudzenie szczęścia („sztucznego raju”!), odbierają człowiekowi świadomość i zdolność panowania nad sobą. Słowa znawcy pism Ch. Baudelaire'a brzmią jak ostrzeżenie:

Nie ma moralności bez wolnej woli, toteż poeta nie może akceptować chwili, gdy człowiek znajduje się poza moralnością. Tam dla niego kończy się ludzkość, a zaczyna tak czy inaczej Bestia [...]. Haszysz to jedno z doskonałych narzędzi Szatana²⁸.

Jan Paweł II świadom zagrożenia, jakim jest autodegradacja człowieka wezwanego do rozwoju, przestrzega młodych słuchaczy przed złudnym szczęściem, do którego prowadzą nieprzemysłane wybory. Wylicza różnego rodzaju używki, mające moc destrukcji, i podkreśla, że one odbierają człowiekowi wolność, tzn. zdolność panowania nad sobą. W trosce o przyszłość młodzieży poszukującej „sztucznych rajów” papież przestrzega przed bezrefleksyjnym, lekkomyślnym potraktowaniem życia, mówiąc: „Miejcie odwagę, by odrzucić tę łatwą drogę lub by z niej zawrócić, by się nie stoczyć”²⁹. Wielkość człowieka polega właśnie na tym, że może on dokonywać takich wyborów, w których odsłania się jego godność i podobieństwo do Boga.

Te dwa cytaty XIX-wiecznych twórców: C. Norwida i Ch. Baudelaire'a, zwracają uwagę na znaczenie wymagań stawianych samemu sobie na drodze osobistego rozwoju. Na koniec, mając na uwadze aspekt autotropiczny, warto przypomnieć znane słowa Jana Pawła II: „Wymagajcie od siebie, nawet gdyby inni od was nie wymagali”³⁰, gdyż potwierdzają one przekonanie papieża, że człowiek może i powinien wybrać odpowiedzialność za samego siebie.

28 M.K. [Marek Kreutz], *Wstęp*, w: Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje*, tłum. M. Kreutz, P.A. Majewski, Warszawa 1992, s. 8-9.

29 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie*, s. 187.

30 O tym zadaniu troski o samego siebie poprzez stawianie sobie wymagań Jan Paweł II dwukrotnie mówił do polskiej młodzieży: najpierw 18 czerwca 1983 roku na Jasnej Górze: „Moi drodzy przyjaciele! Do was należy położyć zdecydowaną zapórę demoralizacji [...]. Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. Później, 12 czerwca 1987 roku, powtórzył te słowa na Westerplatte, gdy mówił o mocy Chrystusa, która jest potrzebna, by zrealizować swą ludzką powinność: „spełniam to, co jest słuszne, co jest moim powołaniem, co jest moim zadaniem. Powiedziałem przed czterema laty na Jasnej Górze: «Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali» [...]. Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie «więcej być»”. Po raz trzeci zadanie to postawił przed wszystkimi pielgrzymami, z którymi spotkał się 2 czerwca 1997 roku w Gorzowie Wielkopolskim: „Patrząc na przykład męczenników, nie bójcie się dawać świadectwa. Nie lękajcie się świętości. Starajcie się odważnie dążyć do pełnej miary człowieczeństwa. Wymagajcie od siebie, choćby inni nawet od was nie wymagali!”

2. Aspekt allotropiczny

Kardynał Karol Wojtyła napisał, że osoba jest bytem skierowanym „ku” innym³¹. Komentator jego myśli, Tadeusz Styczeń, wyjaśnia, że według tego polskiego duchownego „Być sobą to [...] wybrać solidarność z każdym drugim, to przekroczyć siebie w stronę każdego drugiego”³². Człowiek, który zna swoją ludzką godność, doświadcza zdrowego poczucia własnej wartości, buduje dojrzałe relacje z innymi osobami. Z tej międzyludzkiej solidarności rodzi się swoiste *communio personarum*. Termin ten – odnosząc do myśli K. Wojtyły – wyjaśnia Jan Galarowicz: „Jeśli «ja» i «ty» wzajemnie ujawniają się sobie oraz afirmują swoją godność osobową i potwierdzają to swoimi czynami, wówczas rodzi się *communio personarum*”³³.

O tej wspólności osób pisze XIX-wieczny ukraiński patriota Taras Szewczenko, którego cytuje Jan Paweł II, przybывая w 2001 roku do wolnej Ukrainy. Słowa tego poety, bardzo cenionego przez jego rodaków, pojawiają się w kontekście znaczenia partnerskiej obecności Ukrainy pośród innych narodów Europy. Przedstawiciel romantyzmu w artystycznej formie wyrażał pragnienie pokoju i jedności z innymi ludźmi. Cytat z jego wiersza pełni funkcję alegacyjną, czyli potwierdzającą wypowiedź Pielgrzyma z Watykanu:

Ważne jest, aby nie zawieść oczekiwań nurtujących dziś serca wielu ludzi, zwłaszcza młodych. Przy współudziale wszystkich trzeba koniecznie wspomagać rozkwit nowego, autentycznego humanizmu w ukraińskich miastach i wsiach. Jest to wizja, którą wasz wielki poeta Taras Szewczenko wyraził w znanych słowach: „nie będzie wrogów, ale będzie syn i będzie matka i będą ludzie na ziemi”³⁴.

Jan Paweł II zaczerpnął cytat z wiersza pt. *I Archimedes, i Galilej*. Poeta umieścił te słowa jako zakończenie ostatniej strofy:

I na onowłeneli ziemi
wraha ne bude, supostata
A bude syn, i bude mati
I budut' lude na ziemi³⁵.

31 K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia*, w: tegoż, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 2000, s. 431.

32 T. Styczeń, *Być sobą, to przekraczać siebie. O antropologii Karola Wojtyły. Posłowie*, w: K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, s. 509.

33 J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kęty 2000, s. 284.

34 Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku. Jesteśmy powołani, aby świadczyć o Chrystusie razem*, p. 6 (Kijów, Ukraina, 23 VI 2001), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 857.

35 Podaję za: W. Mokry, *Apostolskie słowo Jana Pawła II na Ukrainie 2001 roku*, Kraków 2002, s. 49. Tekst wiersza napisany cyrylicą autor cytuje na s. 48, powołując się na utwór zamieszczony na s. 516 w tomie *Kobzar* wydanym w Kijowie 1967.

We współczesnym tłumaczeniu brzmi ona:

Na ziemi zasię odnowionej
Nie będzie wroga na ostatku,
Lecz będzie syn i będzie matka,
I ludzie też na ziemi onej³⁶.

Władysław Mokry, odnosząc się do słów poety przywołanego przez Ojca Świętego, wyjaśnia, że T. Szewczenko wyrażał swą nadzieję na takie odrodzenie świata, w którym zostanie odnowiona utracona harmonia; chciał przekonać czytelników o swojej wierze w to, że na ziemię powróci sprawiedliwość, a wzajemna miłość zmiękczy ludzkie serca³⁷.

O solidarności międzyludzkiej, a także tej, która ujawnia się we współpracy przedstawicieli różnych kultur i narodów, mówił papież także podczas spotkania z Polonią Amerykańską 19 września 1987 roku w Detroit (USA). Wówczas też przywołał słowa Stanisława Wyspiańskiego z patriotycznego dramatu *Wyzwolenie*:

Dzisiaj pragnę powtórzyć te słowa poety: „Jest tyle sił w narodzie” i modlić się słowami poety: „Daj nam poczucie siły”. Nasza siła z wiary, z samego Boga, i z tysiącletniego dziedzictwa, w którym rozbrzmiewa w sposób żywy paschalna tajemnica Chrystusa³⁸.

Słowa przytoczone przez papieża zostały zaczerpnięte z *Modlitwy Konrada* zapisanej w drugim akcie dramatu polskiego neoromantyka³⁹. Warto w tym miejscu zacytować całe dwie zwrotki, w których S. Wyspiański zapisał słowa przywołane przez Jana Pawła II, oraz trzecią, bezpośrednio po nich następującą:

Daj nam poczucie siły
i Polskę daj nam żywą,
by słowa się spełniły
nad ziemią tą szczęśliwą.

Jest tyle sił w narodzie,
jest tyle mnogi ludzi;

36 T. Szewczenko, *Archimedes, i Galilej w: tegoż, Kobziarz*, tłum. P. Kupryś, Lublin 2008, s. 717.

37 W. Mokry, *Apostolskie słowo Jana Pawła II na Ukrainie 2001 roku*, s. 49 [w języku ukraińskim na s. 48]. Zob. też G. Przebinada, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001, s. 223.

38 Jan Paweł II, *Alla comunità Polacca nel terreno Hamtramck a Detroit* (Detroit–Hamtramck, USA, 19 IX 1987), p. 3; *Insegnamenti di Giovanni Pauli II*, vol. 10, parte 3, Città del Vaticano 1979-2005, s. 648-649; zob. też S. Wyspiański, *Wyzwolenie*, oprac. A. Łempicka, Wrocław 1970 (Biblioteka Narodowa. Seria I, nr 200), akt II, wers 425 i 421, s. 162.

39 Modlitwa następuje po dialogu Konrada z Maskami oraz ich unicestwieniu. Interpretację tego fragmentu dramatu w jej macierzystym kontekście zob. A. Łempicka, *Wstęp*, w: S. Wyspiański, *Wyzwolenie*, s. XXIV-XXVI.

niechże w nie duch twój zstąpi
i śpiące niech pobudzi

Niech się królestwo stanie
nie krzyża, lecz zbawienia.
O daj nam, Jezu, Panie,
twą Polskę objawienia⁴⁰.

Dla interpretacji wypowiedzi Ojca Świętego istotny jest fakt, że bohater S. Wyspiańskiego wypowiada tę długą modlitwę (całość obejmuje wersy nr 1383-1460) w noc Bożego Narodzenia. Jest to czas kojarzony z doświadczeniem wspólnoty, zrozumienia, jedności, zgody. Papież pośrednio więc przywołuje te wartości, które kulturowo wiążą się z tym okresem liturgicznym, i umieszcza je w kontekście budowania jedności ponadnarodowej. Zaprasza rodaków do kreatywnego dialogu z przedstawicielami rozmaitych kultur tworzących Stany Zjednoczone Ameryki. Cytat z dzieła S. Wyspiańskiego pojawiający się na spotkaniu z Polonią Amerykańską w 1987 roku można interpretować jako zaproszenie skierowane do słuchaczy, aby nie zapominając o swych narodowych korzeniach, aktywnie angażowali się w budowanie dobra tej społeczności, do której teraz należą jako obywatele USA. Bliższy kontekst wypowiedzi papieża wskazuje na to, że Polak z Watykanu zachęca rodaków, aby wzbogacali swą nową ojczyznę duchowymi wartościami, które ich przodkowie przynieśli ze swej ojczyzny⁴¹. Gdy w innym czasie i miejscu Ojciec Święty odwołuje się również do *Modlitwy Konrada*, wyjaśnia, że „te siły, jakie są w człowieku, w każdym z nas, służą także dobru innych. Dobru wspólnoty, narodu, Ojczyzny, ludzkości”⁴². Papież łączy myśl S. Wyspiańskiego z realizacją przykazania miłości bliźniego, a więc troski o dobro spotykanych ludzi.

Przejawem troski o dobro innych ludzi jest także dbałość o dobro swojego narodu. Jan Paweł II postrzega naród w perspektywie antropologicznej, która uwzględnia relacje interpersonalne⁴³. Biskup Rzymu, odwiedzając poszczególne państwa, zwraca uwagę na wartości patriotyczne, gdy przywołuje słowa z ich hymnów narodowych. Podczas pielgrzymek cytuje fragmenty hymnów czterech krajów europejskich: Austrii, Chorwacji, Liechtensteinu i Polski⁴⁴, oraz jednego z krajów Ameryki Środkowej – Belize (dawny

40 S. Wyspiański, *Wyzwolenie*, akt II, wersy 1421-1432, s. 162.

41 Jan Paweł II, *Alla comunità Polacca nel terreno Hamtramck a Detroit*, s. 648-649.

42 Tenże, *Wigilijna audyencja dla Polaków*. „Daj nam poczucie siły” (Watykan, 24 XII 1985), p. 3, w: *Nauczanie papieskie*, t. 8, cz. 2, przygot. do druku E. Weron, A. Jaroch, Poznań–Warszawa 1978, s. 821-822. W wydaniu polskim brak podziału na wersy.

43 Naród, zdaniem K. Wojtyły, jest „szczególną, we właściwy sposób określoną, narodową wspólnotą ludzi, osób”. Por. C. Bartnik, *Naród i jego dzieje jako «personarum in communionem»*, w: *Człowiek w poszukiwaniu zagubionej tożsamości*. „Gdzie jesteś Adamie”, red. T. Styczeń, Lublin 1987, s. 187.

44 Na temat odwołań do *Mazurka Dąbrowskiego* zob. A. Seul, *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II*. *Sacrum, prawda, dobro, piękno*, Poznań 2014, s. 109-112, 146, 149-150.

Honduras Brytyjski). W ten sposób również pośrednio wskazuje na znaczenie IV przykazania Dekalogu, które już Tomasz z Akwinu zinterpretował jako wyraz miłości nie tylko do matki i ojca, lecz także do ojczyzny⁴⁵. Odwołania do hymnów narodowych są także znakiem szacunku dla odwiedzanych krajów oraz duchowej bliskości ich kulturze.

Jan Paweł II trzykrotnie odwołuje się do hymnu Austrii. Po raz pierwszy cytuje środkową część jego drugiej zwrotki, gdy udaje się na pielgrzymkę do Wiednia na obchody jubileuszu 300. rocznicy zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego nad Turkami w 1683 roku. Witając Austriaków, wykorzystuje słowa ich narodowego hymnu i umieszcza je w kontekście nadziei:

Austria, której naród w przeważającej większości wyznaje wiarę chrześcijańską, i która jako państwo zobowiązała się do aktywnej neutralności, jest nie tylko nosicielką wielkiej historycznej tradycji, ale może także dziś i w przyszłości dużo ofiarować Europie i światu. „Jesteś pośrodku tej ziemi, niczym serce mocne”, mówią trafne słowa waszego hymnu narodowego. Wspólnie z obywatelami Austrii żywią nadzieję i modlą się o to, by serce to mogło bić zawsze, zdrowe i pełne nadziei⁴⁶.

Papież wykorzystuje tu apostrofę w nim zawartą, łączy symbolikę serca z witalnością oraz patriotyzmem. Kończąc przemówienie powitalne, znów powraca do słów hymnu, gdy mówi: „niech Bóg błogosławi i strzeże waszą umiłowaną Austrię”⁴⁷. Tym razem jest to tylko aluzja, która ma charakter kryptocytatu, lecz i ona bezpośrednio wskazuje na wartości patriotyczne.

Podczas spotkania z prezydentem w 1983 roku papież przywołuje wers zapisany w refrenie, gdy mówi o „tak opiewanej, doświadczanej i umiłowanej Austrii”⁴⁸. Te same słowa powtarza podczas następnej pielgrzymki, przybывая do Wiednia 23 czerwca 1988 roku⁴⁹. Wszystkie te cytaty pojawiają się w wypowiedzi Ojca Świętego w kontekście

45 „Po zobowiązaniu w stosunku do Boga człowiek ma największe zobowiązania wobec rodziców i Ojczyzny [...]. Cześć dla Ojczyzny zaś, to cześć należna współrodakom oraz tym wszystkim, którzy są przyjaciółmi naszej Ojczyzny” (*Skrót zarysu teologii (Sumy teologicznej) św. Tomasza z Akwinu OP*, skrót i objaśn. F.W. Bednarski, Warszawa 2006, s. 559). Święty Tomasz umieszcza powyższy cytat w *Zagadnieniu 101 (Questio 101)*, które należy do działu przedstawiającego cnoty społeczne pokrewne sprawiedliwości. *Questio 101* nosi tytuł *O patriotyzmie i pietyzmie, czyli o cci rodziców* (zob. też S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczeństwo. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005, s. 282).

46 Jan Paweł II, *Chodzi o nadzieję. Przemówienie powitalne na lotnisku Schewacht* (Wiedeń, Austria, 10 IX 1983), p. 2, w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, s. 185.

47 Tamże, s. 186.

48 Tenże, *Przemówienie podczas spotkania z prezydentem republiki. Tysiąc lat głębokiej więzi z chrześcijaństwem* (Wiedeń, Austria, 11 XI 1983), p. 4, w: tamże, s. 206.

49 Papież zauważa, że miejsca, które odwiedza, pielgrzymując po raz kolejny do tego kraju, pozwalają zrozumieć, co znaczą słowa o „słynnej”, ale też „ciężko doświadczanej Austrii”. Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Schewchat. „Tak” wobec wiary, „Tak” wobec życia* (Wiedeń, Austria, 23 VI 1988), w: tamże, s. 227. Dodam, że wśród miast, które odwiedził, znalazło się nie tylko starożytne Lauriacum, lecz także Mauthausen – miejsce byłego obozu koncentracyjnego czasów II wojny światowej.

religijnym: mówiąc o „mocnym sercu”, zapewnia o modlitwie. Łączy też chrześcijańskie wartości ze zgodną współpracą międzynarodową. Słowom refrenu o „tak opiewanej, doświadczanej i umiłowanej Austrii” towarzyszy powierzenie Austrii opiece Wszechmogącego i Miłosiernego Boga⁵⁰, przywołaniu zaś tego samego cytatu podczas następnej pielgrzymki towarzyszy przekonanie, że „dzieje Austrii są zarazem dziejami wiary”⁵¹.

Cytaty z hymnu Księstwa Liechtenstein pojawiają się dwukrotnie w wypowiedziach papieża wygłoszonych tego samego dnia – 8 września 1985 roku: najpierw podczas powitania rodziny książęcej i mieszkańców państwa, a następnie podczas spotkania z przedstawicielami rządu i parlamentu. Obydwa cytaty odnoszą się do ziemi, będącej we władaniu rodziny książęcej. Najpierw papież wykorzystuje słowa pierwszej zwrotki, gdy mówi, że jest to kraj „blisko źródeł Renu”⁵², a następnie nazywa go „miłym rodzinnym krajem”⁵³. Z pierwszym i drugim cytatem łączą się elementy geograficzne oraz przyrodnicze, które znajdujemy w następnych zwrotkach hymnu: wysoka polana w Alpach, skacząca kozica górską, orzeł szybujący nad ziemią, pasterz śpiewający *Ave Maria*, srebrzysta wstęga Renu⁵⁴. Ponadto z drugim cytatem łączy się motyw religijny zamykający całe przemówienie:

Niech Bóg Wszechmogący i Jego błogosławieństwo towarzyszy wam stale w odpowiedzialnej służbie państwu i społeczeństwu. Niech Maryja, Królowa Pokoju otacza was, waszych bliskich i tych, którzy zostali powierzeni waszej służbie w tym „miłym rodzinnym kraju”, swoją macierzyńską opieką i pomocą⁵⁵.

50 „Dla was, dla «tak opiewanej, doświadczanej i umiłowanej Austrii» (hymn państwowy Austrii) oraz dla wszystkich jej mieszkańców – modłę się o stałą opiekę i błogosławieństwo Wszechmogącego i Miłosiernego Boga” (Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z prezydentem republiki. Tysiąc lat głębokiej wiary z chrześcijaństwem*, p. 4, s. 206).

51 Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Schwechat. „Tak” wobec wiary, „Tak” wobec życia*, s. 227.

52 „Dziękuję z całego serca za uprzejme przywitanie, które Wasza Książęca Mość jako głowa państwa tego kraju «blisko źródeł Renu» skierował przed chwilą do mnie i osób mi towarzyszących w imieniu własnym, Rodziny Książęcej oraz wszystkich mieszkańców Liechtensteinu” [Jan Paweł II, *Życzeń wszystkim pokojowi Chrystusowemu*, p. 1 (Eschen-Mauren, Liechtenstein, 8 XI 1985), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, s. 353].

53 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z księciem oraz członkami Rządu i Parlamentu. Polityka wobec wartości moralnych*, p. 5 (Vaduz, Liechtenstein, 8 IX 1985), w: tamże, s. 362.

54 Tekst hymnu zob. E. Schädler, *Das Fürstentum Liechtenstein, die letzte Monarchie im Herzen der Alpen*, Vaduz 1953, s. 44. Zob. też pięciowrotkowy tekst hymnu z XIX wieku: „Das Echo”, 16 Mai 1875, Nr. 20, s. 78, <https://books.google.ch/books?id=wJpQ2jLkBBMC&pg=PA78#v=onepage&q&f=false> [dostęp: 25.03.2022]. W trzeciej zwrotce pierwotnej wersji hymnu był fragment o aplejskim pasterzu śpiewającym pieśń *Ave Maria*. Od 1963 roku obowiązuje krótsza, dwuzwrotkowa wersja, w której już ten meliczny motyw nie występuje. Por. A. Stopyra, *Literatura i kultura Księstwa Liechtenstein*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Tomasza G. Pszczółkowskiego, w Instytucie Germanistyki, na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 47-50. Zob. też: J. Paxton, *Liechtenstein*, in: *The Statesman's Year-Book*, ed. idem, London 1974, s. 1079.

55 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z księciem oraz członkami Rządu i Parlamentu. Polityka wobec wartości moralnych*, p. 5, s. 362.

Obydwa cytaty z hymnu zostały umieszczone w kontekście radości spotkania, wzajemnej życzliwości, szacunku dla mieszkańców jednego z najmniejszych państw nie tylko Europy, lecz także świata. Jest to krąg wartości chrześcijańskich, które od wieków wpisane są w kulturę Europy.

Kolejne państwo, którego hymn przywołał Jan Paweł II, to Chorwacja. Papież, przybywając do Zagrzebia, przypomina incipit narodowego hymnu napisanego przez Antuna Mihanovića: *Piękna nasza ojczyzna (Lijepa naša domovino)*⁵⁶. Ten utwór nawiązuje do arkadyjskiej topiki, ukazuje piękno krajobrazu i trud pracy na roli. Wyraża powszechne wśród Chorwatów przekonanie, iż krajobraz jest symbolem ich narodowej historii i tożsamości. Papież Słowianin, znając kulturowe zakorzenienie hymnu Chorwacji, mówi:

Bóg dał wam na własność wspaniały kraj, którego hymn narodowy rozpoczyna się od słów „Nasza piękna ojczyzna”, trudno nie dostrzec, że słowa te wskazują na obowiązek poszanowania przyrody, odpowiedzialnego korzystania z tej życiowej przestrzeni, która Opatrzność dała człowiekowi. Świat jest sceną, na której każdy ma odgrywać swoją rolę na chwałę i cześć Boga Stwórcy i Zbawiciela⁵⁷.

Ojciec Święty łączy wspomniane piękno przyrody z obowiązkiem roztropnego zagospodarowania ziemi, która jest Bożym darem. Nawiązując do słów hymnu, wskazuje na znaczenie odpowiedzialności za dobra doczesne, gdyż i one prowadzą człowieka do dóbr wiecznych.

W 1983 roku Jan Paweł II przybywa do Belize, niewielkiego państwa w Ameryce Środowej, które dwa lata wcześniej, w 1981 roku, uzyskało niezależność od Anglii. Podczas spotkania z mieszkańcami byłego Hondurasu Brytyjskiego nawiązuje do ich hymnu państwowego:

Złączmy się z Panem Jezusem w modlitwie o to, aby Mistyczna Oblubienica Chrystusa – Kościół na ziemi Belize był zawsze świadomy tego wezwania do ścisłej

56 Antun Mihanović był poetą, który ze względu na wpływy madziarskie zaangażował się w umocnienie kraju pod względem politycznym, społecznym i kulturalnym. Jest autorem *Słowa do ojczyzny o potrzebie pisania językiem rodzimym* wydanego w 1815 roku. A. Barac, *Literatura narodów Jugosławii*, tłum. M. Kurkowska, Wrocław 1969, s. 155; zob. więcej: A. Seul, *Odwolania do kultury literackiej narodów słowiańskich podczas pielgrzymek Jana Pawła II do krajów Europy Środkowej (Bułgaria, Chorwacja, Czechosłowacja, Słowacja, Słowenia)*, w: *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 2, red. D. Kulczycka, A. Seul, Zielona Góra 2018 (Scripta Humana. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego, t. 10), s. 115-130.

57 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami świata kultury i nauki. Dialog między kulturą, nauką i wiarą* (Zagrzeb, Chorwacja 3 X 1998), p. 5, w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, s. 966. Tłumaczenie tytułu hymnu nie jest dokładne: wiersz rozpoczyna się apostrofą i dlatego zamiast mianownika powinien być wołacz: „ojczyzno”; ponadto tłumacz zmienił kolejność epitetów, dostosowując do polskiej gramatyki, a pomijając walory artystyczne inwersji. W oryginale jest *lijepa naša*, czyli „piękna nasza” (a nie „nasza piękna”).

i żywej z Nim jedności oraz faktu, że może skutecznie przyczynić się do budowy waszego młodego kraju, aby – jak mówią słowa waszego hymnu narodowego – mógł on być rzeczywiście krajem ludzi wolnych wolnością dzieci Bożych⁵⁸.

Tytuł hymnu *Land of the Free*, tłumaczony jako *Kraj wolnych ludzi*, wpisany w wypowiedź papieża, wskazuje na znaczenie niedawno uzyskanej niepodległości. Autor tej pieśni, Samuel Alfred Haynes, opiewa męstwo narodu, który wywalczył sobie wolność, autor melodii, jako uczestnik I wojny światowej, również znał wartość niepodległości⁵⁹. W hymnie trzykrotnie występuje wers zawierający frazę o „kraju wolności nad Morzem Karaibskim”: najpierw pojawia się ona w apostrofie rozpoczynającej utwór, a następnie w zakończeniu powtórnego dwukrotnie refrenu. Zarówno w słowach hymnu, jak i w wypowiedzi papieża, pojawia się odniesienie do Boga. Autor hymnu wyznaje:

Krew naszych Ojców, co uświęciła tę ziemię,
Przyniosła wolność od niewolniczego jarzma,
Dzięki potędze Prawdy i lasce Bożej⁶⁰.

Natomiast Jan Paweł II, podejmując temat wolności, zwraca także uwagę na wartość modlitwy, która może sprawić, aby mieszkańcy Belize mogli doświadczać wolności nie tylko w wymiarze politycznym. Papież wzbogaca rozumienie wolności o aspekt nadprzyrodzony, gdy mówi o wolności dzieci Bożych. W ten sposób podkreśla znacznie wolności wewnętrznej, która prowadzi każdego człowieka do Królestwa Niebieskiego drogami doczesności.

Każdy *homo viator*, który wybrał się na pielgrzymkę do ojczyzny niebieskiej, zaproszony jest przez Jana Pawła II do zaangażowania się w rozwój swojej ziemskiej ojczyzny i swego narodu. Ojczyzna to matka narodu i narodów sprzymierzonych, zamieszkujących wspólne terytorium; naród zaś stanowi naturalną, organiczną społeczność o *quasi*-personalnym charakterze⁶¹.

Podsumowując aspekt allotropiczny, chcę dodać, że łączy się on z dwoma pozostałymi: roztropną miłością samego siebie, czyli zaangażowania w swój własny rozwój, oraz z troską o budowanie relacji ze Stwórcą, o którym napisał św. Jan: „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16b).

58 Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Prawdziwy ekumenizm* (Belize City, Belize, 9 III 1983), p. 1, w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Ameryka Północna i Południowa*, s. 1099.

59 T. Streissguth, *Belize in Pictures*, Minneapolis 2010, s. 69, <https://books.google.pl/books?id=Hyk2k-eVvN8C&pg=PA69&dq=Belize+anthem&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjJ7bekh6r3AhXrsosKHc3mDCsQ6AF6BAglEAI#v=onepage&q&f=false> [dostęp: 24.02.2022].

60 S.A. Haynes, *Kraj ludzi wolnych*, podaję za: *Hymn Belize*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn_Belize [dostęp: 24.02.2022]. Dziękuję anglistce dr Agnieszce Mobly z Uniwersytetu Zielonogórskiego za filologiczne uwagi o tym fragmencie i akceptację tłumaczenia.

61 Por. S. Kowalczyk, *Naród. Państwo. Europa. Z problematyki filozofii narodu*, Radom 2003, s. 39–40.

3. Aspekt teotropiczny

W nauczaniu papieża nie mogło zabraknąć tego trzeciego odniesienia, które odsłania filozoficzną i teologiczną prawdę o człowieku. Zwięźle wyraził ją św. Augustyn: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”⁶².

W antropologii filozoficznej K. Wojtyły zawarte jest przekonanie, że osoba ludzka nie jest bytem absolutnym, nie jest sama dla siebie źródłem istnienia. Człowiek, będąc tylko stworzeniem, a więc bytem przygodnym, swoje istnienie otrzymał od Boga i w swym istnieniu pozostaje otwarty na Stwórcę, co wyraża łacińska formuła *homo capax Dei*⁶³. Pielęgnowanie więzi człowieka z Bogiem to także jeden z przejawów wyboru drogi do życia takiego *homo viator*, który wierzy, że jego droga życia będzie trwała poza granicami śmierci.

Jednym z przejawów dojrzałej relacji człowieka z Bogiem jest nie tyle walka z grzechem, ile rozwój przyjaźni z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Bliska relacja ze Stwórcą prowadzi do tego, że w postawie człowieka uwidacznia się jego podobieństwo do Boga. Wyraźnym znakiem wspólnoty z Bogiem jest pokora, fundamentalna cnota, która ma w Nim swe źródło⁶⁴. Ona też zajmuje bardzo ważne miejsce w duchowości chrześcijańskiej⁶⁵. Na pokorę wskazuje Jan Paweł II, gdy przypomina słowa zaczerpnięte z III części *Dziadów*.

Pyta poeta Adam Mickiewicz: „Czymże ja jestem przed Twoim obliczem?” i odpowiada: „Prochem i niczem”. Ubóstwo w duchu oznacza w Ewangelii jak gdyby szczególną przestrzeń, jaką człowiek otwiera dla działania Boga, aby ukazała się w pełni Jego zbawcza moc⁶⁶.

62 Św. Augustyn, *Wyznania*, I, 1, tłum. Z. Kubiak, Kraków 2008, s. 27. We wcześniejszym tłumaczeniu czytamy: „[...] bo stworzyłeś nas, kierując nas ku sobie, i nie zazna serce nasze spokoju, aż odpocznie w Tobie” (tenże, *Wyznania*, I, 1, tłum. i wstęp K. Wisłocka-Remerowa, Kraków 1929, s. 1). Jan Paweł II nawiązuje wielokrotnie do tych słów biskupa Hippony, przebywając na różnych kontynentach, m.in. w Azji: Astana, Kazachstan, 23 października 2001 roku; Tbilisi, Gruzja, 9 września 1999 roku; w Ameryce Północnej: Des Moines, USA, 4 października 1979 roku; w Ameryce Południowej: Fortaleza, Brazylia, 9 lipca 1980 roku; a najczęściej w Europie: 1 czerwca 1980 roku, Paryż, Francja; 16 czerwca 1985 roku, Wenecja, Włochy; 17 sierpnia 1991 roku, Budapeszt, Węgry; 5 września 1993 roku, Wilno, Litwa; 6 września 1993 roku, Wilno, Litwa. Zagadnienie to zasługuje na osobne opracowanie.

63 Warto zauważyć, że pierwszy rozdział pierwszego działu katechizmu, który został opracowany z polecenia Jana Pawła II, nosi tytuł: *Człowiek jest „otwarty” na Boga (CAPAX DEI)*. Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, pkt 26, s. 21.

64 F. Varillon, *Pokora Boga*, tłum. W. Sukiennicka, [Warszawa] 1977.

65 S. Urbański, *Pokora*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 647-648, F. Varillon, *Pokora Boga*.

66 Jan Paweł II, *Przypatrzyć się bracia powołaniu waszemu. Msza św. w Kościele św. Kleta* (Włochy, Rzym, 28 I 1996), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.], 17 (1996), nr 3, s. 40. W języku włoskim: *Parrocchia di San Cleto Papa. L'omelia durante la concelebrazione Eucaristica* (Włochy, Rzym, 28 I 1996), in: *Insegnamenti di Giovanni Paulo II*, vol. 19, parte 1, s. 143.

Słowa poety pojawiają się w wypowiedzi papieża w kontekście biblijnym. Najpierw jest to jedno z ewangelicznych błogosławieństw, a następnie nauczania św. Pawła. Ojciec Święty zaczyna od wyjaśnienia, że Jezus Chrystus wyraża siebie samego w słowach błogosławieństwa „ubodzy w duchu”, a następnie cytuje dwa wersety z *Pierwszego Listu do Koryntian* wzywające do rozwoju chrześcijańskiej *humilitas*⁶⁷.

Autor romantycznego dramatu włożył refleksję o pokorze w usta ks. Piotra, a uniozoną postawę przeciwstawia pysze Konrada⁶⁸. To pokorny ks. Piotr, a nie pełen buntu, na granicy bluźnierstw Konrad, doświadcza profetycznej wizji przyszłości Polski. Kapłan modli się w postawie uległości wobec Boga, leżąc krzyżem i w tej pozycji wypowiada słowa modlitwy, które odsłaniają tajemnicę jego duszy:

Panie! czymże ja jestem przed Twoim obliczem?
Prochem i niczem;
Ale gdym Tobie moją nicość wypowiadał,
Ja, proch, będę z Panem gadał⁶⁹.

Ksiądz Piotr świadomy jest swojej słabości, uznaje prawdę o swych ograniczeniach, a jednak nie zapomina o swej godności Bożego stworzenia i staje przed Boskim Majestatem. Zwraca się do Pana w słowach podobnych do tych, których używał Abraham, pragnąc ocalić mieszkańców Sodomy i Gomory: „Pozwól Panie, że jeszcze ośmielę się do Ciebie mówić, choć jestem pyłem i prochem”⁷⁰. Pokora jest prawdą. Nie jest zaprzeczaniem własnej ludzkiej godności, a zdrowe poczucie własnej wartości nie jest pychą. Można być dumnym, ale nie butnym; można trwać w pokorze, ale nie poniżać samego siebie. Jan Paweł II zachęca słuchaczy, by pokornie wybierając wartości zakorzenione w Ewangelii, żyli prawdą błogosławieństw⁷¹.

67 „Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to, co jest, unicestwić” (1 Kor 1,27-28). Zdanie to kończy się w wersecie następnym i brzmi: „tak by się żadne stworzenie nie chelpiło wobec Boga” (1 Kor, 29).

68 W opracowaniu *Dziady. Część trzecia*, wydanym przez Bibliotekę Narodową, czytamy, że A. Mickiewicz „Prometeuszowi – Konradowi, uosobieniu pychy ludzkiej przeciwstawił wcielenie chrześcijańskiej pokory i poddania się woli Bożej w X. Piotrze” (J. Kallenbach, *Wstęp*, w: A. Mickiewicz, *Dziady. Część trzecia*, oprac. tenże, Kraków 1925 (Biblioteka Narodowa. Seria 1, nr 20), s. 15 [zapis zgodny z oryginałem]). Według Józefa Kallenbacha „pysze ludzkiego rozumu” poeta przeciwstawia postawę pokory i wskazuje tę cnotę jako godną naśladowania (tamże, s. 29, <https://polona.pl/item/dziady-czesc-trzecia,ODk3NjMwNzU/6/#info:metadata>; [dostęp: 11.02.2022]).

69 A. Mickiewicz, *Dziady. Część trzecia*, scena V, wersy 1-4, s. 120.

70 Rdz 18,27. Zob. Z. Majchrowski, *Kuszenie księdza Piotra*, w: *Dziady Adama Mickiewicza. Poemat. Adaptacje. Tradycje*, red. B. Doppart, Kraków 1999, s. 101.

71 „To On, Chrystus, wyraża siebie w tym pierwszym błogosławieństwie. A równocześnie zwraca się do nas, ażebyśmy naśladowali go, ażebyśmy wcielali w życie ten sam porządek wartości. Żebyśmy żyli w tej samej co On perspektywie” (Jan Paweł II, *Przypatrzenie się bracia powołaniu waszemu*, s. 40).

Na zdecydowanie odmienną postawę niż ks. Piotr wskazuje inna postać literacka – Iwan Fiodorowicz, jeden z trzech braci w powieści Fiodora Dostojewskiego, uważanej za syntezę jego dorobku artystycznego i publicystycznego⁷². Jan Paweł II podczas spotkania z przedstawicielami nauki i sztuki w Salzburgu przywołał jedną myśl z dzieła *Bracia Karamazow*:

Europejska historia duchowa ostatnich wieków pokazuje, jak bardzo teza, iż życie jednostki i istnienie ludzkości są jedynie pozbawionym sensu, nic nie znaczącym epizodem w dziejach wszechświata, zakwestionowała porządek moralny. Jedna z postaci powieści Dostojewskiego wypowiada niezapomniane słowa: „Jeśli Boga nie ma, to wszystko jest dozwolone”⁷³.

Rosyjski pisarz, tworząc postać Iwana Fiodorowicza Karamazowa, odwoływał się do tradycji myśli zachodnioeuropejskiej. Tam właśnie po raz pierwszy do głosu doszły poglądy o relatywizmie norm moralnych, który ostatecznie prowadzi do panowania „prawa pięści”.

W Europie Zachodniej pojawiła się teoria, iż jednostka ma prawo opierać się wyłącznie na swych zachciankach i kapryśkach na zasadzie *alles ist erlaubt*⁷⁴. Zasada ta została zwerbalizowana w 1845 roku w dziele Maxa Stirnera *Jedyny i jego własność* wydanym w 1845⁷⁵. Warto wiedzieć, że M. Stirner (1806-1856) budował swą filozofię w opozycji do *Fenomenologii ducha* Georga Wilhelma Friedricha Hegla, głosząc, że zasadą organizującą stosunki międzyludzkie powinien być egoizm⁷⁶. Zdaniem znawcy filozofii M. Stirnera tworzył on swą koncepcję człowieka, opierając się na prawidłach, które sformułował Tomasz Hobbes: *homo homini lupus est*⁷⁷. Zdanie przedstawiciela lewicy heglowskiej: „Siła idzie przed Prawem”⁷⁸, wskazujące na skrajną relatywizację wartości, może być traktowane jako podstawowa dewiza jego filozofii⁷⁹.

72 J. Smaga, *Wstęp*, w: F. Dostojewski, *Bracia Karamazow. Powieść w czterech częściach z epilogiem*, t. 1, cz. 1-2, tłum. A. Wat, oprac. J. Smaga, Wrocław 1995 (Biblioteka Narodowa. Seria 2, nr 237), s. XIII. Józef Smaga dodaje, iż Bracia Karamazow „to również «testamentarny» wyraz historiozoficznych przekonań Dostojewskiego w takiej mierze, w jakiej powieść może być odzwierciedleniem problemów przeżywanych przez współczesnych” (tamże).

73 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami nauki i sztuki. Ażeby ziemia nie zamieniła się w pustynię* (Salzburg, Austria, 26 VI 1988), p. 3, w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, s. 262. Przywołana myśl rosyjskiego pisarza pochodzi z: F. Dostojewski, *Bracia Karamazow. Powieść w czterech częściach z epilogiem*, s. 98.

74 J. Smaga, *Wstęp*, s. LI.

75 Tamże.

76 L. Kusak, *Maxa Stirnera koncepcja jednostki i społeczeństwa*, w: M. Stirner, *Jedyny i jego własność*, tłum. J. i A. Gajlewiczowie, wstęp L. Kusak, Warszawa 1995, s. VII-XI.

77 Por. tamże, s. XII.

78 M. Stirner, *Jedyny i jego własność*, s. 246.

79 L. Kusak, *Maxa Stirnera koncepcja jednostki i społeczeństwa*, s. XIV.

Echa poglądów niemieckiego myśliciela widoczne są w wypowiedzi Iwana Fiodorowicza Karamazowa, który przekonywał, że to egoizm, a nie miłość jest prawem natury. Według bohatera powieści miłość między ludźmi jest konsekwencją wiary w Boga; wystarczy więc pozbawić ludzkość wiary w nieśmiertelność duszy, aby wyrugować miłość z tego świata. Idąc tym tokiem myślenia, młody Karamazow ukazywał dalsze konsekwencje ateizmu:

[...] wówczas nic już nie będzie niemoralne, **wszystko będzie dozwolone** [wyróż. – A.S.], nawet ludożerstwo [...] dla wszystkich poszczególnych ludzi, takich jak my na przykład, którzy nie wierzą ani w Boga, ani w nieśmiertelność duszy, prawo moralne przyrody powinno się natychmiast stać przeciwieństwem poprzedniego prawa religijnego, że zatem egoizm posunięty do zbrodni powinien być nie tylko dozwolony człowiekowi, ale i uznany za niezbędne, najrozsądniejsze i omal nie najszlachetniejsze wyjście z jego sytuacji [...]. Zbrodnia powinna być nie tylko dozwolona, ale i uznana za najbardziej konieczne i najrozsądniejsze wyjście z sytuacji każdego niewierzącego⁸⁰.

Wszystko będzie dozwolone, gdy w kulturze zakorzeni się skrajnie egoistyczne przekonanie niemieckiego filozofa: „Ja, właściciel, twórca mego prawa, nie uznaję żadnych innych źródeł praw poza Sobą: ani Boga, ani państwa, ani natury [...]”⁸¹. Wówczas zostaną zrealizowane jego dążenia, które wyraził w słowach:

Niepotrzebne Mi żadne prawo, toteż żadnego nie muszę uznawać. To, co uda Mi się wziąć przemocą – przemocą biorę, a czego nie zdobędę siłą, do tego nie mam żadnego prawa [...]. Uprawniony czy nieuprawniony – to Mnie nie obchodzi; jeśli jestem *silny*, to sam *Sobie biorę* władzę i nie potrzeba Mi żadnego pełnomocnictwa lub uprawnienia⁸².

Fiodor Dostojewski kwestionował takie spojrzenie na świat relacji międzyludzkich. Widział w nich realne zagrożenie dla rozwoju społeczeństw oraz genezę imperializmu, a także tragedii 1917 roku i ujmował je, odwołując się do rzeczywistości swego narodu. W jego twórczości „przeklęte problemy» w wymiarze moralnym, filozoficznym i eschatologicznym posiadać musiały koloryt rosyjski”⁸³. Przemiany społeczne i polityczne, które obserwował rosyjski pisarz w swoim kraju, budziły jego wielki niepokój. Znamca tych zagadnień pisze:

Radykalizm czynów wyprzedzały skrajne myśli, obrazoburcze idee kwestionujące tradycyjne wartości [...]. Dostojewski był chyba jedynym Rosjaninem tak dalekowzrocznie obserwującym rzeczywistość i zdającym sobie sprawę, co może nastąpić,

80 F. Dostojewski, *Bracia Karamazow. Powieść w czterech częściach z epilogiem*, s. 98.

81 M. Stirner, *Jedyny i jego własność*, s. 241.

82 Tamże, s. 246-247 [zapis ortograficzny i kursywa za oryginałem].

83 J. Smaga, *Wstęp*, s. XIV.

jeśli sprawy toczyć się będą w dotychczasowym kierunku. W jednym z listów z trwogą zauważa, iż „cała Rosja znajduje się w decydującym momencie, balansując nad przepaścią”. Napisał to w 1878 roku, gdy intensywnie pracował nad *Braćmi Karamazow*⁸⁴.

Przewidział on, jakie mogą być skutki sformułowanego przez M. Stirnera klasycznego już usprawiedliwienia zbrodni⁸⁵. Zakłócenie porządku między zbrodnią i karą, to – widziany w szerokiej perspektywie – przejaw demoralizacji nie tylko w wymiarze indywidualnym, lecz także społecznym.

Jan Paweł II, przytaczając przekonanie jednego z braci Karamazow, potraktował je tak jak F. Dostojewski: jako przestrożę przed samozagładą. Ostrzeżenie to odnosi się wprost do pojedynczego człowieka, a pośrednio do całych społeczeństw i narodów. Autodestrukcja ta rozpoczyna się wówczas, gdy człowiek nie uznaje prawdy o sobie; gdy nie przyjmuje do wiadomości, że nie jest bytem absolutnym, a jedynie przygodnym, i odrzuca Boga Stwórcę, aby na Jego miejscu postawić siebie samego jako jedynego prawodawcę⁸⁶.

Zakończenie

Przedstawione nawiązania papieskie do literatury pięknej są świadectwem wielkiej kultury literackiej Jana Pawła II. Potrafi on z bogactwa literatury polskiej i światowej wybrać te utwory i te ich fragmenty, które podkreślają wymowę jego przesłania. Cytaty z literatury są także dostosowane do odbiorcy – do różnych grup słuchaczy jego wystąpień. Szczególnie widoczne jest to w np. w przestrodze dla młodzieży zawartej w cytacie z prozy Ch. Baudelaire’a dotyczącej narkotyków, które dając doświadczenie „sztucznego raj”, zwodzą – zwłaszcza młodych ludzi – na manowce uzależniania. Przestrożą jest również zdanie F. Dostojewskiego: „jeśli Boga nie ma, to wszystko jest dozwolone”. Słowa te kieruje papież do przedstawicieli nauki i sztuki zebranych w Austrii – można powiedzieć w centrum Europy Zachodniej. Natomiast cytaty z hymnów państwowych czterech krajów oraz z wierszy ukraińskiego poety T. Szewczenki przytoczone w Kijowie są znakiem szacunku dla kultury narodowej państw, do których przybywa jako pielgrzym nadziei.

Umiejętność operowania cytataми z dzieł literackich widoczna jest także w umieszczeniu ich w różnych kontekstach, przez co papież nadaje im nową wymowę. Przykładem

84 Tamże, s. XV.

85 L. Kusak, *Maxa Stirnera koncepcja jednostki i społeczeństwa*, s. 67.

86 Tę myśl propagował M. Stirner, pisząc: „Swoją własną staję się dopiero wtedy, gdy ani zmysłowość, ani żadna inna siła (Bóg, ludzie, zwierzcchnicy, prawo, państwo, Kościół) nie ma Mnie w swej władzy, ale Ja sam. To, co mnie służy – Mnie własnemu, zależnemu ode Mnie – oto cel mojej interesowności” (M. Stirner, *Jedyny i jego własność*, s. 198. Zapis kursywą za oryginałem).

takiego użycia słowa literackiego jest znany wers C. Norwida: „Piękno na to jest, by zachwycało do pracy”. Został on przypomniany w Lisieux – w mieście karmelitanki, autorki „małej drogi” do świętości. Jan Paweł II przywołuje tu twórcę *Prometidhiona*, zwracając uwagę na potrzebę troski każdego człowieka o pracę nad sobą, którego szczytem jest świętość – zjednoczenie z Bogiem. Podobnie retoryczne pytanie ks. Piotra z III części *Dziadów*: „kimże jestem przed Twoim obliczem”, umieszczone przez papieża w kontekście biblijnym, wskazuje na konieczność podejmowania wysiłku rozwoju osobistego przynoszącego owoce pokory, bo w niej uwidacznia się podobieństwo człowieka do Boga.

Literatura piękna staje się dla Jana Pawła II szczególnie płaszczyzną porozumienia międzyludzkiego, narzędziem budowania mostów z ludźmi różnych kultur i rozmaitych historycznych doświadczeń. Ojcu Świętemu bliska jest literatura piękna, nie traktuje jednak sztuki słowa jako wartości samej w sobie („sztuka dla sztuki”), lecz postrzega ją w kontekście dialogu z człowiekiem. Sposób przytaczania dzieł literackich pozwala wnioskować, że traktuje on literaturę nie tylko jako obraz życia człowieka, jego problemów i doświadczeń, lecz także jako swoiste „miejsce/źródło teologiczne” (*locus theologicus*). Można sądzić, że papież podkreśla kulturotwórczą rolę tych dzieł literackich, które służą – szeroko rozumianemu – rozwojowi osoby ludzkiej, jaki dokonuje się w trudzie codziennego pielgrzymowania. Papieski *homo peregrinus*, bliski znaczeniowo określeniu *homo viator*, to człowiek, który w swej wędrówce przez życie nie zapomina, że cel, do którego dąży, wykracza poza doczesność. Z wielu wypowiedzi papieskich wynika, iż życie na ziemi jest tylko początkiem wieczności, pragnieniem zaś Ojca Świętego jest to, aby każdy człowiek, przekraczając próg śmierci, przekraczał próg nadziei.

Biskup Rzymu dostrzega w utworach odbłask uniwersalnych prawd, traktuje te prawdy jak światło, którym warto się kierować w codzienności. Literatura piękna cytowana w różnorodnych wypowiedziach papieskich stanowi ilustrację tezy, iż człowiek-osoba jest odpowiedzialny za kierunek swego rozwoju. Nauczanie Jana Pawła II w dużym stopniu nawiązuje do myśli personalistycznej, podkreśla wartość relacji interpersonalnych, jakie są widoczne w trzech kierunkach: do siebie samego (allotropiczny), do innych ludzi (autotropiczny), do Boga (teotropiczny). W ten sposób zwraca uwagę na swoistą wspólnotę osób (*communio personarum*). Analiza wybranych wypowiedzi papieża pozwala dostrzec, że w jego odwołaniach do literatury pięknej pojawiają się te trzy aspekty.

Bibliografia

ŹRÓDŁA WYDANE

- Jan Paweł II, *Ai membri della fondazione „Giovanni Paolo II”* (Watykan, 26 X 1995), in: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, vol. 18, parte 2, Città del Vaticano 1979-2005, s. 946-950.
- Jan Paweł II, *Alla comunità Polacca nel terreno Hamtramck a Detroit* (Detroit–Hamtramck, USA, 19 IX 1987), in: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, vol. 10, parte 3, Città del Vaticano 1979-2005, s. 648-649.
- Jan Paweł II, *Chodzi o nadzieję. Przemówienie powitalne na lotnisku Schwechat* (Wiedeń, Austria, 10 IX 1983), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 185-186.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Prawdziwy ekumenizm* (Belize City, Belize, 9 III 1983), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Ameryka Północna i Południowa*, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 12), s. 1099-1102.
- Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. Piękno na to jest, by zachwycało do pracy* (Lisieux, Francja, 2 VI 1980), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 2, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 10), s. 91-94.
- Jan Paweł II, *Parrocchia di San Cleto Papa. L'omelia durante la concelebrazione Eucaristica* (Rzym, Włochy, 28 I 1996), in: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, vol. 19, parte 1, s. 141-148.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z księciem oraz członkami Rządu i parlamentu. Polityka wobec wartości moralnych* (Vaduz, Liechtenstein, 8 IX 1985), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 360-362.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie* (Montreal, Kanada, 11 IX 1984), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Ameryka Północna i Południowa*, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 12), s. 185-189.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z prezydentem republiki. Tysiąc lat głębokiej więzi z chrześcijaństwem* (Wiedeń, Austria, 11 XI 1983), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 204-206.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami nauki i sztuki. Ażeby ziemia nie zamieniła się w pustynię* (Salzburg, Austria, 26 VI 1988), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 261-264.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami świata kultury i nauki. Dialog między kulturą, nauką i wiarą* (Zagrzeb, Chorwacja, 3 X 1998), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 964-966.
- Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku. Jesteśmy powołani, aby świadczyć o Chrystusie razem* (Kijów, Ukraina, 23 VI 2001), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 855-857.
- Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Schewacht. „Tak” wobec wiary, „Tak” wobec życia* (Wiedeń, Austria, 23 VI 1988), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 227-228.
- Jan Paweł II, *Przypatrzenie się bracia powołaniu waszemu. Msza św. w Kościele św. Kleta* (Włochy, Rzym, 28 I 1996), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.], 17 (1996), nr 3, s. 40.

- Jan Paweł II, *Wigilijna audyencja dla Polaków. „Daj nam poczucie siły”* (Watykan, 24 XII 1985), w: *Nauczanie papieskie*, t. 8, cz. 2, przygot. do druku E. Weron, A. Jaroch, Poznań–Warszawa 1978, s. 821-823.
- Jan Paweł II, *Życzę wszystkim pokoju Chrystusowego* (Eschen-Mauren, Liechtenstein, 8 XI 1985), w: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 3, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008 (Dzieła Zebrane, t. 11), s. 353-354.
- Przekroczyc próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994.

OPRACOWANIA

- Barac A., *Literatura narodów Jugosławii*, tłum. M. Krukowska, Wrocław 1969.
- Bartnik C., *Naród i jego dzieje jako «personarum in communione»*, w: *Człowiek w poszukiwaniu zagubionej tożsamości. „Gdzie jesteś Adamie”*, red. T. Styczeń, Lublin 1987, s. 186-200.
- Dunajski A., *Literatura piękna jako „locus theologicus”*, „Studia Pelplińskie”, 1981, nr 12, s. 105-124.
- Galarowicz J., *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kęty 2000.
- Halkiewicz-Sojak G., *Norwidowskie metafory i definicje piękna*, w: *Piękno wieku dziewiętnastego. Studia i szkice z historii literatury i estetyki*, red. E. Nowicka, Z. Przychodniak, Poznań 2008, s. 51-63.
- Hałas S., *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011.
- Haynes S.A., *Kraj ludzi wolnych*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn_Belize [dostęp: 25.03.2022].
- Kallenbach J., *Wstęp*, w: A. Mickiewicz, *Dziady. Część trzecia*, oprac. J. Kallenbach, Kraków 1925 (Biblioteka Narodowa. Seria 1, nr 20), s. 3-33, https://polona.pl/item/dziady-czesc-trzecia_ODk3NjMwNzU/6/#info:metadata [dostęp: 11.02.2022].
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000.
- Kowalczyk S., *Człowiek a społeczeństwo. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005.
- Kowalczyk S., *Naród, państwo, Europa. Z problematyki filozofii narodu*, Radom 2003.
- Kulesza M., *Jan Paweł II jako romantyk. Uwagi na marginesie papieskich odwołań do dzieł Adama Mickiewicza*, w: *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 1, red. E. Bednarczyk-Stefaniak, A. Seul, Zielona Góra 2017 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Seria Scripta Humana, t. 8), s. 155-176.
- Kusak L., *Maxa Stirnera koncepcja jednostki i społeczeństwa*, w: M. Stirner, *Jedyny i jego własność*, tłum. J. i A. Gajlewiczowie, wstęp L. Kusak, Warszawa 1995, s. VII-XXXV.
- Latawiec C., *Cyprian Kamil Norwid i jego czasy (pierwsze dziesięciolecie twórczości Norwida)*, [cz.] 4: *Promethidion na tle platońskich systemów estetycznych XVIII i XIX wieku*, Poznań [1938].
- Łempicka A., *Wstęp*, w: S. Wyspiański, *Wyzwolenie*, oprac. A. Łempicka, Wrocław 1970 (Biblioteka Narodowa. Seria 1, nr 200), s. III-CLIII.
- M.K. [Marek Kreutz], *Wstęp*, w: Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje*, tłum. M. Kreutz, P.A. Majewski, Warszawa 1992, s. 5-10.
- Majchrowski Z., *Kuszenie księdza Piotra*, w: *Dziady Adama Mickiewicza. Poemat. Adaptacje. Tradycje*, red. B. Doppart, Kraków 1999, s. 93-112.
- Marcel G., *Tajemnica bytu*, tłum. M. Frankiewicz, przedm. K. Tarnowski, Kraków 1995.
- Marcel G., *Wartość i nieśmiertelność*, w: G. Marcel, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, tłum. P. Lubicz, posł. A. Podsiad, Warszawa 1984, s. 139-159.

- Marcel G., *Wstęp autora*, w: G. Marcel, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, tłum. P. Lubicz, posł. A. Podsiad, Warszawa 1984, s. 7-11.
- Maryniarczyk A., *Homo Viator*, „Człowiek w Kulturze”, 23 (2013), s. 29-35.
- Mickiewicz A., *Dziady. Część trzecia*, oprac. J. Kallenbach, Kraków 1925 (Biblioteka Narodowa. Seria 1, nr 20), <https://polona.pl/item/dziady-czesc-trzecia,ODk3NjMwNzU/6/#info:meta-data> [dostęp: 11.02.2022].
- Mokry W., *Apostolskie słowo Jana Pawła II na Ukrainie 2001 roku*, Kraków 2002.
- Napiórkowski S.C., *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1994.
- Norwid C., *Promethidion, rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, fragm. *Bogumił*, w: C. Norwid, *Poematy*, zbiór, ustalenie tekstu, wstęp i uwagi krytyczne J.W. Gomułicki, Warszawa 1971 (Pisma Wszystkie, t. 3), s. 423-471.
- Paxton J., *Liechtenstein*, in: *The Statesman's Year-Book*, ed. J. Paxton, London 1974, s. 1079.
- Pieńkos J., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1993.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 14, Poznań 1998.
- Przebinada G., *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001.
- Rynio A., *Argumenty potwierdzające obiektywną wartość pedagogicznego przesłania Jana Pawła II*, w: *Pedagogia Jana Pawła II wyzwaniem dla współczesnej myśli i teorii wychowania*, red. D. Wałoszek, Mysłowice 2008, s. 36-51.
- Sawicki S., *Wstęp*, w: C. Norwid, *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, wstęp i oprac. S. Sawicki, Kraków 1997, s. 5-50.
- Schädler E., *Das Fürstentum Liechtenstein, die letzte Monarchie im Herzen der Alpen*, Vaduz 1953.
- Seul A., *Biblia w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazarethu”*, Zielona Góra 2004.
- Seul A., *Jan Chrzciciel – Brat Pustynny według Romana Brandstaettera*, Lublin 2004.
- Seul A., *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II. Sacrum, prawda, dobro, piękno*, Poznań 2014.
- Seul A., *Odniesienia do myśli i języka Cypriana Norwida w wypowiedziach Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, w: *Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym). Materiały z konferencji, Gniezno, 22-24 września 2008*, red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań, 2009, s. 95-103.
- Seul A., *Odwołania do kultury literackiej narodów słowiańskich podczas pielgrzymek Jana Pawła II do krajów Europy Środkowej (Bułgaria, Chorwacja, Czechosłowacja, Słowacja, Słowenia)*, w: *Kultura nie tylko literacka. W kręgu myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, cz. 2, red. D. Kulczycka, A. Seul, Zielona Góra 2018 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Seria Scripta Humana, t. 10), s. 115-130.
- Seul A., *Perspektywa personalistyczna pism Cypriana Norwida przywołanych przez Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, in: *Personalizm a súčasnosť I. Zborník príspevkov z medzinárodnej vedeckej konferencie*, eds. P. Dancák et al., Prešov 2010, s. 221-232.
- Skrót zarysu teologii (Sumy teologicznej) św. Tomasza z Akwinu OP*, skrót i objaśn. F.W. Bednarski, Warszawa 2006.
- Słownik łacińsko-polski*, t. 5, red. M. Plezia, Warszawa 1979.
- Smaga J., *Wstęp*, w: F. Dostojewski, *Bracia Karamazow. Powieść w czterech częściach z epilogiem*, t. 1, cz. 1-2, tłum. A. Wat, oprac. J. Smaga, Wrocław 1995 (Biblioteka Narodowa. Seria 2, nr 237), s. III-CXIII.
- Stirner M., *Jedyny i jego własność*, tłum. i przyp. J. i A. Gajlewiczowie, wstęp L. Kusak, Warszawa 1995.

- Stopyra A., *Literatura i kultura Księstwa Liechtenstein*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Tomasza G. Pszczołkowskiego w Instytucie Germanistyki na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Streissguth T., *Belize in Pictures*, Minneapolis 2010, <https://books.google.pl/books?id=Hyk2k-eVvN8C&pg=PA69&dq=Belize+anthem&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjJ7bekh6r3AhXrsosKHc3mDCsQ6AF6BAgIEAI#v=onepage&q&f=false> [dostęp: 24.02.2022].
- Styczeń T., *Być sobą, to przekraczać siebie. O antropologii Karola Wojtyły*, w: K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 2000, s. 491-526.
- Szczukowski I., *Homo inquietus homo ardens homo viator*, „Pamiętnik Literacki”, 99 (2008), nr 1, s. 17-29.
- Szewczenko T., *Archimedes i Galilej*, w: T. Szewczenko, *Kobziarz*, tłum. P. Kupryś, Lublin 2008, s. 716-717.
- Szymik J., *Problem teologicznego wymiaru dzieła Czesława Miłozza*, Katowice 1995.
- Szymik J., *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus*, przedm. A. Nossol, Katowice 1994.
- Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. i wstęp K. Wisłocka-Remerowa, Kraków 1929.
- Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, Kraków 2008.
- Toruń W., „Cóż wiesz o pięknie?...” *Norwida pytanie o piękno*, w: *Piękno wieku dziewiętnastego. Studia i szkice z historii literatury i estetyki*, red. E. Nowicka, Z. Przychodniak, Poznań 2008, s. 65-77.
- Urbański S., *Pokora*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 647-648.
- Varillon F., *Pokora Boga*, tłum. W. Sukiennicka, [Warszawa] 1977.
- Wojtyła K., *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, w: K. Wojtyła, *Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1991, s. 201-212.
- Wojtyła K., *Osobowa struktura samostanowienia*, w: K. Wojtyła, *Osoba i czyn i inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 2000, s. 421-432.
- Wojtyła K., *Problem teorii moralności*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 3, red. B. Bejze, Warszawa 1969, s. 217-249.
- Wojtyła K., *Znak sprzeciwu. Rekolekcje na Watykanie od 5 do 12 marca 1976*, Kraków 1995.
- Wyspiański S., *Wyzwolenie*, oprac. A. Łempicka, Wrocław 1970 (Biblioteka Narodowa. Seria 1, nr 200).
- Zaleski A., *Wprowadzenie do „Promethidiona”*, w: C. Norwid, *Promethidion, rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, wstęp i koment. A. Zaleski, Warszawa 1989, s. 5-48.